

GAZETA KIELECKA

Organ Społeczno-Demokratyczny

Redakcja i Administracja: Kielce, ul. Sienkiewicza 32, I piętro, pokój Nr. 4
Interesantów przyjmuje się codziennie w godz. od 10—11.

Wszelkie komunikaty instytucji społecznych i prywatnych podlegają opłacie.
Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada.

DEMOKRACJA POLSKA

Naszą młodą demokrację polską cechują impet, żywiołowość, rozważa i umiar. O ile coś postanowimy — przeprowadzamy od razu, nie zwlekając, bez wahań i całkowicie. Nie zatrzymujemy się w połowie drogi. Dlatego wynik naszej pracy jest tak duży i imponujący, że nawet przeciwnicy nasi, najzacieklejsi, i ci, olśnieni, nie znajdują słów zachwyty i uznania.

Co stanowi istotę naszej ciężkiej, co jest źródłem naszego natchnienia, przyczyną zasadniczą naszych powodzeń? To przede wszystkim, że nie eksperymentujemy. Rozwiązujemy zagadnienia tak stare jak historia Polski. Wycinamy wrzód, gdy nabrzmiał do tego stopnia, że konieczność zabiegu uznana została oddawna przez wszystkich. Rozwiązujemy zagadnienia, omawiane w Polsce od wieków. O ile tworzymy, to tylko to, co wskazane, do czego lud nasz, nasze warstwy pracujące rzeczywiście dążą, co stanowi oddawna nieurojony przedmiot ich utęsknień. O ile stawiamy sobie nowe zadania, to tylko w tym wypadku, gdy, jak dotychczas, konieczność ich dojrzała w tym stopniu, że z całą plastycznością przeniknęła w świadomość ludu i od dłuższego już czasu ukształtowała jego wolę w kierunku ich realizacji.

Nie czynimy igraszek ze świętości narodowych, Mamy dla nich cześć i pietyzm bez zastrzeżeń. Wystrzegamy się uczynić z nich obiekt poziomych walk lub kalkulacji politycznych. Weszły, jak brylant bez skazy w skład naszej duszy narodowej, stanowią jej część integralną, jej pierwiastek nietykalny.

Nie sprawujemy dyktatury. Sprawy nasze przeprowadzają zgodnie, w najściślejszym porozumieniu, cztery stronnictwa polskie, reprezentujące cały naród pracujący, wszystkie warstwy pożyteczne. P.P.R. reprezentuje młodzienczość, werwę, impet, stanowczość, prawość rewolucyjną. P. P. S. reprezentuje stare i urozmaicone tradycje, Str. L. daje nam masę, jej olbrzymią siłę potencjonalną, Str. Demokratyczne rozważę i mocny związek z panującymi obecnie prądami liberalnymi na Zachodzie, ich słownictwem politycznym i hasłami. Cztery te stronnictwa toczą wóz Polski Narodowej po drodze uciążliwej, krętej wyboistej, lecz — pomyślnie, szczęśliwie. Zgodnie, bez dysharmonii i zgrzytów.

W czasie rekordowym stworzyliśmy administrację państwową, składnie funkcjonującą; Armię Ludową, której oficerowie, podoficerowie i szeregowcy, wspólnym pochodzeniem i wspólnym duchem związani, zapewniają obronność naszej młodej Rzeczypospolitej Ludowej. Uruchomiliśmy przemysł, wciąż nowe placówki wchodzą w życie. Szkolnictwo odbudowaliśmy w rozmiarach niemal przed wojennych. Reforma rolna, zapowiadana w Wiadom

Polsce od stuleci, przestała być mitem i kością niezgody narodu — realizowana jest w tempie zawrotnym. Wspólnie z Armią Czerwoną przepędziliśmy wroga, wkroczyliśmy na jego tereny, witani uczuciem zgrozy, dreszczem przerażenia. Wojska nasze zaczęły bój o granicę wzdłuż Odry i Nissy, wzdłuż wybrzeża

Polskiego Bałtyku. Zyskaliśmy uznanie Polonii Zagranicznej — wkrótce wpręganie się z nami do wspólnej pracy.

Oto wyniki naszej pracy półrocznej. Tworzy się Polska Demokratyczna i Narodowa

M. Ł.

Walki na przedmieściach Grudziądza

Ścieśnia się pierścień w Prusach Wschodnich

Komunikat radziecki z 19 lutego

W ciągu dnia 19 lutego na południe od Królewca wojska radzieckie ścieśniały pierścień wokół okrajonej w Prusach Wschodnich grupy wojsk przeciwnika.

Na północno-zachód od miasta Landsberg żołnierze pewnej grupy w walce nocnej oczyścili od nieprzyjaciela odcinek leśny i zajęli kilka silnie umocnionych punktów. Inne oddziały po zaciętych walkach przeprawiły się przez rzekę Passarge i zajęły na jej wschodnim brzegu miejscowość Grauensburg. Przeciwnik kilkakrotnie podejmował kontrataki, ale wszystkie usiłowania hitlerowców ponownego zdobycia utraconych pozycji zakończyły się niepowodzeniem. W toku walk na tym odcinku Niemcy ponieśli bardzo wielkie straty w ludziach i materiale. Na polu walki pozostało 25 czołgów, 5 ciągników i wiele innej zdobyczy wojennej. Wzięto 420 jeńców. Lotnictwo sowieckie zaatakowało koncentracje wojsk i czołgów nieprzyjacielskich. W walkach powietrznych zestrzelono 13 samolotów niemieckich, 8 samolotów zniszczono na lotnisku.

Na północ i na północno-zachód od Grudziądza nasze wojska kontynuowały dal-

sze natarcie. Pokonawszy opór przeciwnika wojska sowieckie posunęły się o 10 km. Szturmem zajęte zostało Nowe Miasto (Neuenburg) — węzeł komunikacyjny i silny punkt obrony niemieckiej na zachodnim brzegu Wisły.

Jednocześnie wojska radzieckie prowadziły walki zmierzające do likwidacji okrążonego w Grudziądzu garnizonu przeciwnika. Dziś o świcie 2 bataliony hitlerowskie przeprowadziły się na zachodni brzeg Wisły i chciały wyrwać się z kotła. Grupa ta, powitana ogniem z kulomiotów i miotaczy min została zlikwidowana. Niemcy opierając się na umocnieniach twierdzy Grudziądzkiej okazywały silny opór nacierającym wojskom radzieckim. Oddziały sowieckie dalej ścieśniały pierścień okrążający garnizon miasta i wtargnęły do przedmieść Grudziądza. Zdobyto 8 ciągników, 340 dział i wiele materiałów wojennych. Na innych odcinkach frontu walki wywiadownicze i lokalne utarczki.

W ciągu dnia 18 lutego na wszystkich odcinkach frontu zniszczono i uszkodzono 117 czołgów niemieckich. W walkach powietrznych zestrzelono 84 samoloty nieprzyjacielskie.

Posunięcia alianckie między Renem a Mozą

Ciężkie walki w rejonie Afferden

Londyn, 19 luty. Komunikat Sztabu gen. Eisenhowera donosi, że między Renem a Mozą wojska sojusznicze posuwają się naprzód, pokonując silny opór przeciwnika. Trwają ciężkie walki na przedmieściach miasta Meiland (Nadrenia) i na północ od miasta Goch, gdzie wojska alianckie oczyściły las Klewe. Trwają ciężkie walki w rejonie Afferden (Belgia).

Na północno-wschód od Grosskamenberga wojska sojusznicze zajęły Kesfeld, inne oddziały alianckie sforsowały rzekę Our i znajdują się o 3 i pół mili na północ od miasta

Na północno-zachód od Echternach wojska sojusznicze zajęły Kruchten i Rorbach (Nadrenia) i wkroczyły do Hommerdingen.

Na wschód od tego rejonu alianci zajęli Schankweiler (Nadrenia). W nocy na 19 lutego lekkie bombowce bombardowały Manheim i Berlin.

—o—

Votum ufnosci dla nowego Rządu

BRUKSELA. Parlament belgijski większością 114 głosów przeciw 6, przy 8 wstrzymujących się od głosowania, wyraził votum ufnosci dla nowego gabinetu, obdarzając go jednocześnie specjalnymi pełnomocnictwami.

Z wizytą u ob. Wojewody

Odbuduje się przemysł i rozszerzy opiekę społeczną

Jak już pokrótce informowaliśmy, Pełnomocnik Rządu Tymczasowego, Wiceminister Resortu Administracji ob. ppłk. Edward Ochab opuścił wraz ze swym biurem miasto Kielce. Zwierzchnia władza administracyjna Województwa Kieleckiego przeszła całkowicie w kompetencję ob. Wojewody.

W związku z powyższym odbyły się narady Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, która przedstawiła jako kandydata na urząd Wojewody mjr. Wislicza, dowódcę oddziałów partyzanckich „Swit”, szeroko rozwijających swą akcję bojowo-sabotażową przeciw okupantowi. Z uwagi na chorobę mjr. Wislicza, jaką obecnie przechodzi oraz ze względu na ciężkie położenie Woj. Kieleckiego tak pod względem zniszczeń i trudności gospodarczych, Prezydium Rady Ministrów postanowiło obsadzić stanowisko Wojewody Kieleckiego osobą mgr. Stanisława Piaskowskiego, doświadczonego polityka, społecznika i administratora. Ob. Wojewoda Piaskowski pełnił do niedawna funkcję zastępcy Pełnomocnika Rządu Tymczasowego na Woj. Kieleckie. Ob. Bronisław Belczewski pozostał na dotychczasowym stanowisku, pełniąc funkcję Wicewojewody.

Wojewoda mgr. Stanisław Piaskowski już na drugi dzień po objęciu stanowiska udzielił nam wywiadu, podczas którego stwierdził, że pierwszą rzeczą jaką zamierza się przeprowadzić, jest odbudowa przemysłu, gęsto skoncentrowanego na terenie Województwa. W pierwszym rzędzie bierze się pod uwagę Częstochowę, gdzie już częściowo praca w fabrykach wre, dalej Radom, Kielce, Starachowice etc. W Skarżysku już nawet jedna z firm przemysłowych podjęła swą działalność.

W dalszych wywodach ob. Wojewoda poruszył zagadnienie Reformy Rolnej, która już w najbliższych dniach będzie w Kielecczyźnie realizowana. Nad kwestją Reformy Rolnej, szeroko dyskutowano podczas konferencji Związków Zawodowych w Kielcach, jaka odbyła się ub. soboty.

— Jak daleko posunęła się akcja opieki społecznej?

— W tym kierunku — chętnie udziela informacji ob. Wojewoda — postępują już prace zakrojone na szeroką skalę. Opieka społeczna będzie rozszerzona jeszcze bardziej, niż dotychczas jest to planowane. Niezależnie bowiem od specjalnej akcji opiekuńczej prowadzonej w kierunku pomocy ludności poszkodowanej podczas działań wojennych (wymienia się tutaj 5 powiatów Woj. Kieleckiego poważnie zniszczonych), specjalna akcja podąży w odcinku pomocy wszystkim tym, którzy powracają z obozów wojennych w Niemczech, z robót i obozów pracy. A napływ tych ludzi do Polski po zwycięskiej ofensywie wojsk radzieckich jest bardzo wielki.

W sprawie tej Wojewoda Kielecki, mgr. Stanisław Piaskowski odbył konferencję z kierownikiem Komisji dla spraw opieki nad jeńcami wojskowymi i cywilnymi oraz robotnikami w Rzeszy. Jeśli

chodzi o członków Armii Sprzymierzonych, opiekę nad jeńcami wyzwolonymi w Niemczech obejmie za pośrednictwem swych placówek Armia Czerwona. Do czasu odpowiedniego zorganizowania całej akcji, projektowane jest utworzenie w Polsce 5-ciu punktów zbiorczych dla przybyszów armii sprzymierzonych, w których mogliby znaleźć odpowiednie wyżywienie i zaopatrzenie aż do dalszych przedsięwzięć. Po tymże okresie, kiedy cała ta akcja będzie uruchomiona, a jej komórki zdolne do funkcjonowania, obcokrajowcy transportowani będą do Odessy, stąd znów rozprowadzani do swych krajów. Punkty „przejściowe”, jeśli można się tak wyrazić, urządzone będą w dworach i majątkach celem zabezpieczenia żołnierzom obcokrajowym odpowiedniego i nieskrępowanego lokum. Jednym ze wspomnianych pięciu punktów będą właśnie Kielce. A więc obowiązek poważny.

Jak można zorientować się ze słów ob. Wojewody, przed władzami wojewódzkimi stoją zadania wielkie i bezwarunkowo odpowiedzialne. Kierowa-

nie administracją zrujnowaną przez okupanta, wyniszczoną, zdewastowaną jest rzeczą poważnej wagi. Opieka społeczna — najważniejszy niemal odcinek pracy podczas wojny, związany z nią bezpośrednio — to wysiłek, któremu ciężko podołać. W zrozumieniu wagi jaką jest opieka społeczna, ob. Wojewoda Kielecki ustosunkował się do tych spraw pozytywnie, przeznaczając na ten cel odpowiednie dotacje.

Wychodząc z założenia, że pierwszą rzeczą jest obdzielenie mas pracujących chlebem, ob. Wojewoda zarządził uruchomienie odpowiedniej sieci agend opieki społecznej.

Silny robotnik i pracownik będzie fundamentem rodzącej się Nowej, Wielkiej i Demokratycznej Ojczyzny. Zabezpieczony przed głodem jakiego doznał w okresie okupacji, pracownik polski fizyczny i umysłowy stanie na wysokości zadania, oddając swą pracę niwie ojczystej, nie splugawionej już stopą krzyżackiego potwora. Pracą wydzwigniemy Polskę w zwyż!

Zbigniew Berdysz

WOJEWODA KIELECKI

Mianowany przez Prezydium Rady Ministrów obecny Wojewoda Kielecki mgr. Stanisław Piaskowski urodził się w dniu 21 kwietnia 1901 roku w Żelechowie, pow. Garwolińskiego.

Po odbyciu służby wojskowej, Ob. Piaskowski wstępuje w roku 1922 do Polskiej Partii Socjalistycznej i od tej chwili bierze czynny udział w życiu i pracy organizacyjnej tej Partii, początkowo jako sekretarz Komitetu w Kowlu, a następnie we Lwowie. W mieście tym po ukończeniu zdaje egzamin dojrzałości i jest członkiem Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (akademickiej) dochodząc do stanowiska członka Komitetu tego Związku jak również w Towarzystwie Organizacji Młodzieży T. U. R. Piaskowski rozwija w tym czasie szeroką działalność polityczno-społeczno-organizacyjną, a nazwisko Jego spotyka się na szerszej arenie życia politycznego.

Od roku 1932 do roku 1939 Ob. Piaskowski pracuje na terenie Radomia, początkowo jako sekretarz Organizacji Miejskiej P. P. S. i współredaktor tygodnika „Życie Robotnicze”. W międzyczasie, w roku 1935 zostaje wybrany do Rady Miejskiej jako czołowy kandydat P. P. S. w jednym z okręgów wyborczych. Po wyborach Piaskowski składa jednak mandat i pracuje w Wydziale Administracyjnym Zarządu Miejskiego w charakterze referenta, zast. Naczelnika i Naczelnika tego Wydziału. Na wiosnę 1939 r. organizuje i prowadzi Wydział Apropowizacyjny Zarządu Miejskiego.

W r. 1937 na skutek swej wybitnie jednolitej frontowej działalności politycznej, zostaje z P. P. S.

wykluczony, pracuje więc tylko w Związku Zawodowym Pracowników Samorządowych. Za zorganizowanie strajku tych pracowników Piaskowskiemu grozi zesłanie do osławionej Berezy i zostaje skazany na rok więzienia.

Pamiętnej jesieni 1939 roku mgr. Stanisław Piaskowski opuszcza Radom, gdzie na krótko zjawia się w lecie 1940 r. Na skutek poszukiwania Go przez gestapo wyjeżdża gubiąc za sobą ślady. W latach 1941 — 1944 Piaskowski wierny swym przekonaniom pracuje w konspiracji w R. P. S., zmieniając kilkakrotnie teren działania i nazwisko z powodu denuncjacji lub zdekonspirowania.

W połowie lipca 1944 na skutek ponownej „wspypy” opuszcza woj. Warszawskie i chroni się na Lubelszczyźnie, gdzie doczekał się wolności.

Po ogłoszeniu Manifestu lipcowego P. K. W. N. staje do pracy w stronach rodzinnych, zostaje zastępcą wójta i przewodniczącym Gminnej Komisji Reformy Rolnej. Po ukończeniu najpilniejszych prac mgr. Piaskowski zgłasza się w listopadzie 1944 r. do pracy w Lublinie, zostaje posłem do Krajowej Rady Narodowej, przez Partię skierowany zostaje do pracy w „Robotniku”, a następnie w Centralnym Komitecie Wykonawczym.

W styczniu 1945 r. mgr. Piaskowski przyjeżdża do Kielc jako zast. Pełnomocnika Rządu R. P. na woj. Kieleckie. W pierwszych dniach drugiej połowy lutego ob. mgr. Stanisław Piaskowski obejmuje jako Wojewoda agendy Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach. (B)

Osiedlanie się Słowian

Szli powoli i stopniowo na zachód, na ziemie niczyje, niezaludnione. Posuwali się niedużymi grupkami. Najpierw szła młodzież ciekawa świata. Wypatrywała, co jest dalej w miejscu, gdzie słońce zachodzi. Młodzieńcy nieraz po bardzo długiej wędrówce wracali do rodzinnej krainy, do swoich chyz i kucz i opowiadali. Mówili: Tam są ziemie pod pszeno (proso) i len, a gdy pszeno nie da zboża (szczęścia, szczęśliwego zbioru), to tam rośnie pyro (perz, pierwsze zboże słowian) i można pożywić się jego suszonymi i tartymi korzeniami. Inni mówili: tam są łąki i pasionki dla wszelkiej gawiedzi (bydła), a jeszcze inni opowiadali o kwiecistych polanach wśród lasów i borów, o bogactwach w ziemi ukrytych, o zwierzyńcu i rybach, o smolnych pniach drzew i grzybach. Więc raz szli rolnicy, raz pasterze, raz puszczaczy, a to pasiecznicy, węglarze i smolarze, mazami zwani, szli łągniwnicy co z drzewa łągwie, warzeszki, sądy i półsądky (baryłki) strugałi, szli garncarze, tkacze, kowale, chmielarze (od których w Bawarii wiele wiosok końcówkę — hummel — nosi w swoich nazwach), rybacy, siciarze, znachorzy ze swoimi guśtami — kuzłami (miasta Kassel, Kassel od nich nazwy swe wywodzą), siciarze, gór-

nicy i wogóle wszelkie zawody. Osiedlali się tam, gdzie znaleźli chleb.

A jeśli w tych podróżach jakichś obcych ludzi spotykali (cofających się na północny wschód Finów, lub szczątki ludów celto-iryjskich i gallickich), to nie chcieli nad nimi brać przewagi; to ich uszanowali, to ich starami imionami starodowne miejsca na ziemi nazywali. Tak zostały nam w języku nazwy staropre-słowiańskie: Nida, Olza, Gdów, Gdańsk, Łobjo czyli Łaba (Elba).

Z różnych stron schodzili się na jedno miejsce, więc w ich językach wielka różnorodność. Choć większość na północnym zachodzie mówiła łeskimi narzeczeniami, to jednak u ujścia Łaby znane były słowa przybyszów z Zalesia nad Moską, z Beskidów, z pół kijowskich i słowa mazów puszczańskich spod Witebska. Już w I w. po Chrystusie kupcy rzymscy i greccy zetknęli się ze słowianami i Lingami ich nazwali. Potem niespokojni Gotowie ciągnęli różnymi szlakami. Chcieli snąć ruszyć z miejsca słowian, ale rataj z rataja nie chciał (rolnik) opuścić swoich pół uprawnych a puszczać swoich lasów, więc ich sławian (powolni) nazwali. Sławian nie chciał iść na północ. Choć mu dzieci porzywano i jako skłaniał go

(niewolników) sprzedawano Rzymianom, choć kupczono jego żonami i córami, Serb, czy ten z południa, czy ten z północo-zachodu nie poszedł do rubieżniczej (rozbójniczej) czeladzi Gotów, a że dzieje opiewały czyny królów-zdobywców, opiewały wojny, więc w księgach nie pisano o nich wiele. Lecz ślady słowianstwa zostały wszędzie, dokąd jeno doszli, bo nauczyli germanina swego rajskiego dzieła (rolnictwa), tkatwa, wszelkie rzemiosła i górnictwa. Technikę mieli prostą i nieuczoną, ale sprawną, natomiast narzędzia proste i nietrwałe. Niemy człowiek podpatrzył słowianina w robocie i podpatrzono poprawił i tem, czego się nauczył od słowianina, tem go potem poblił.

Szli długo, cierpliwie i zasłi daleko na zachód, bo ślady swoje nawet nad Renem zostawili, tu właśnie lud niemiecki słowem Dietzke dzieci swoje zbiorowo nazywa. W Nadrenii właśnie kupcom semickim, co mieli tu swoje faktorie, sprzedawali różne towary. Tutaj przypędzali tabuny koni z Rojany (Rugii), przywozili dla statków wodnych smołę, powrozy i płachty, a jeszcze skóry, kozuchy, partu (grube płótno) całe postawy i płat sukany (sukno) na targ wystawiali. Byliby może szli dalej i tu w większym skupieniu osiedlili się, lecz w r a n g ó w na drodze spotkali i odtąd na spokojne plemiona spają nieszcześcia. J. A. Zaremba

SYTUACJA W ŁODZI

Radogoszcz miejscem morderstw niemieckich

Łódź jest stosunkowo mało zniszczona. Napięty przyjezdnych jest ogromny, ale przyjezdni w pierwszym rzędzie łodzianie, a następnie warszawiacy i inni otrzymują mieszkania nawet umiarkowane.

Sprawy aprowizacyjne nie są jeszcze zupełnie załatwione, lecz są uruchomione kuchnie polowe, rozwożące zupę dla biedniejszej ludności.

Przemysł naturalnie jeszcze nie ruszył, wobec braku surowców i wielu maszyn, które zostały wywiezione przez Niemców. Niektóre zaś surowce jak: chemikalia, bawełna i t. p., które jeszcze ocalały Niemcy chcieli wyzyskać, fabryki pracowały na 3 zmiany, lecz pracownicy starali się pracować umiarkowanie i w ten sposób materiały te zostały w kraju do użytku ludności polskiej.

Jedną z fabryk pod Łodzią (Radogoszcz) została przez Niemców wyzyskana jako obóz koncentracyjny, w którym więziono do 100 osób. Uciekając z Łodzi, Niemcy ostrzeliwali ten obóz, nie dając więźniom ratować się, a tych którzy próbowali wyskakiwać z okien, szturmowcy bezlitośnie mordowali.

Starosta Kielecki Ob. Orczykowski powrócił z Łodzi, gdzie miał możność zapoznania się z sytuacją ogólną „polskiego Manchesteru”. Łódź mało ucierpiała, brak głównie szyb, ale tramwaje kursują

jest woda i gaz, komunikacja kolejowa prawie normalna. Niebawem ruszą i fabryki, szczególnie po otrzymaniu bawełny turkiestańskiej ze Związku Radzieckiego.

Pan Starosta zwiedził „obóz śmierci” w Radogoszczu pod Łodzią, widział tysiączne ofiary barbarzyństwa niemieckiego. Ofiary te nie będą usunięte aż do przyjazdu Komisji alianckiej, która osobiście przekona się na miejscu o wyczynach okupantów na terenach Polski. Te zbrodnie niemieckie to już nie furor teutonica, to już coś niesamowitego, coś co świadczy wprost o masowym obłędzie i kompetentnym upadku moralnym rasy germańskiej.

W Łodzi, niestety, pozostało jeszcze sporo Niemców, byłych obywateli polskich, których trzeba będzie powołać do robót publicznych i izolować od ludności polskiej, to znaczy stworzyć dla nich coś w rodzaju niemieckiego „geta”.

W drodze powrotnej do Kielc, Ob. Orczykowski spotykał na szosach olbrzymie masy niemieckich czołgów, samochodów i wszelkiego sprzętu wojennego, była to zdobycz wojenna Armii Czerwonej i Polskiej. Z niezwykłą satysfakcją oglądał się te trofea naszych zwycięskich sojuszników, niezbita dowody klęski niemieckiej i bliskiego zakończenia wojny. M. B.

Szkolnictwo zawodowe w Kielcach i Województwie

Jak nas informuje Dr P. Kryński, Naczelnik Wydziału Szkolnictwa Zawodowego Kuratorium Kieleckiego, w większych ośrodkach, jak: Kielce, Radom, Częstochowa, Sosnowiec i t. d. niektóre szkoły zawodowe są już uruchomione. Zasadniczych braków nie odczuwa się, ze względu na dopływ sił zawodowych nauczycielskich z Warszawy, natomiast i tu odczuwa się dotkliwy brak podręczników i pomocy naukowej.

Uruchomiono więc w Częstochowie: Gimnazjum Mechaniczne, Krawieckie, Kupieckie, Szkoły dokształcające, Koedukacyjno-zawodowe i inne; w Kielcach — Liceum Spółdzielcze i szkołę jednoroczną, Spółdzielczą; w Miechowie — Szkołę Handlową; w Radomiu — Szkołę Chemiczno-Garbarską. Kuratorium Kieleckie pracuje intensywnie w kierunku stopniowego uruchamiania wszystkich szkół zawodowych na terenie Województwa, a było już przed wojną tych szkół, ściśle fachowych i wielorakich pod względem programu i typu, spora ilość. Niejedno państwo europejskie mogło nam pozazdrościć takiego dorobku kulturalnego. Dość powiedzieć, że w samym Województwie Kieleckim było tych uczelni tak niezliczonych dla kształcenia techników i rzemieślników, co około 130.

Otóż w Kielcach: Prywatna Męska Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa Tow. Salezjanów, prywatna męska szkoła krawiecka i stolarska Tow. Salezjanów, prywatne żeńskie Gimn. krawieckie Polskiej Macierzy Szkolnej, też Macierzy — prywatne żeńska szkoła przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym I stopnia, prywatne Koedukacyjne Gimn. Kupieckie Stow. Kupców Polskich; w Radomiu: Państwowe Liceum Mechaniczne i Budowlane oraz Gimnazjum Mechaniczne i Drogowe, Państwowa Średnia Szkoła Techniczna Kolejowa, Szkoła Chemiczno-Garbarska T-wa popierania wiedzy Chem.-Garbarskiej, szkoła rzemieślniczo-przemysłowa im. Kilińskiego, prywatne Miejskie Gimn. Mechaniczne, państwowe żeńskie gimnazjum krawieckie, niższa szkoła zawodowa żeńska Pol. Katol. T-wa Opieki nad dziewczętami, też T-wa prywatne żeńskie gimnazjum krawieckie, oraz prywatne. Żeńskie Gimn. Bieliżniarskie, prywatne 3-letnie Gimn. Mechaniczne Państw. Wytwórni Uzbrojenia, Prywatna szkoła żeńska Przysposobienia w Gospodarstwie rodzinnym II stopnia, prywatne 4-klasowa Męska Szkoła Handlowa Stow. Kupców Polskich i też stowarzyszenia — prywatne szkoły przysposobienia Gospodyń Wiejskich; w Częstochowie: Państwowa Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym I stopnia, także szkoła II stopnia, także szkoła I stopnia Stowarzyszenia „Dzieła Serca Jezusowego”, Prywatne Koedukacyjne Gimn. Kupców, Stow. Kupców Polskich, też Stow. — prywatne 3-klas. Koedukac. Szkoła Handlowa z 4-kl. specjalną, też Stow. — prywatne męskie Liceum Handlowe, prywatne żeńskie Liceum Handlowe Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, prywatne żeńskie Gimn. Kupieckie

oraz Pryw. Żeńska Szkoła Przemysłowo-Handlowa Zmartwychwstaniek, Państwowe Żeńskie Gimn. Krawieckie, Państwowa Zawodowa Szkoła Żeńska, prywatna żeńska szkoła krawiecko-bieliżniarska „Dzieła Serca Jezusowego”, także szkoła Tow. „Samopomoc”, Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa Okręgowa T-wa Rzemieślni., Prywatne Męskie Gimn. Mechaniczne też T-wa oraz Pryw. Męska Szkoła Stolarska; w Sosnowcu: Prywatna 4 klas. Szkoła Handlowa Tomasza Płockiego, prywatne koeduk. szkoła przysposobienia Administrac. Handlowego, prywatne Męskie Gimn. Kupieckie Stow. Kupców Polskich, też Stow. Pryw. Szkoła Koeduk. Przysposobienia Kupieckiego I stopnia, prywatne żeńskie Gimn. Kupieckie im. Król. Jadwigi Tow. Szkół Średnich, też Tow., Pryw. Szkoła Handlowa Żeńska, Państwowe Koedukac. Liceum Handlowe; prywatne żeńska szkoła przysposob. w Gospodarstwie Rodzinnym I stopnia. Hr. Jadwigi Zamojskiej, prywatne żeńska szkoła gospodarcza, prywatne koedukac. szkoła Przysposob. Kupieckiego I stopnia. Stow. Kupców i Przemysłow. w Sosnowcu, Państwowa szkoła zawodowa żeńska, państwowe żeńskie gimnazja krawieckie i bieliżniarskie, prywatna żeńska szkoła rzemieślni. im. ks. kan. Franciszka Raczyńskiego, prywatne żeńskie gimn. krawieckie, szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa Tow. szkół rzem. przem. w Zagłębiu Dąbrowskim też T-wa — prywatne męskie gimn. mechaniczne oraz prywatne męska Szkoła Stolarska; w Dąbrowie Górniczej; prywatne koedukac. Gimnazjum Kupieckie Stowarzyszenia Kupców Polskich, Państwowa Szkoła Górnicza i Hutnicza im. St. Staszica, państwowa Szkoła Hutnicza, państwowe Męskie Gimn. Mechaniczne, w Zawierciu; Szkoła Rzem. - Przem. Polskiej Macierzy Szkolnej, prywatne Męskie Gimn. Mechaniczne, prywatne Koedukac. Gimn. Kup. Stow. Kupców Polskich, prywatne Koedukac. Szkoła Handlowa Tow. Kupców Pol.

Nie wymieniamy tutaj wielu innych i podobnych szkół na terenie Województwa w miejscowościach mniejszych.

Oprócz szkół typu zasadniczego i przysposobienia zawodowego istniały jeszcze kursy zawodowe we wszystkich większych miastach Woj. Kieleckiego.

Dążeniem Rządu i Społeczeństwa powinno być jak najrychlejsze wskrzeszenie wszystkich tych szkół i kursów, a w przyszłości i znaczne powiększenie sieci i zasięgu Szkolnictwa Zawodowego, lecz w pierwszym rzędzie powinno być założenie dwóch, brakujących placówek, a mianowicie: Szkoły przemysłu fermentacyjnego (na wzór takiej słynnej szkoły w Brukseli) z oddziałem przemysłu przetwórczego oraz Szkoły Drukarskiej z oddziałami chemigraficznym i graficznym. Szkoła Drukarska powinna powstać w Kielcach i kształcić zecerów, maszynistów, korektorów, grafików, pionierów przemysłu chemigraficznego. M. B.

Podziękowanie

Wszystkim Krwonym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie w dniu 16 lutego b. r. Ojca naszego

ś. p.

ZDZISŁAWA MACIEJCZAKA

a w szczególności Ks. Szambelanowi Zrałkowi, Ks. Prof. Sobalkowskiemu, Ks. Skrzypczykowi, Cechowi Piekarzy w Kielcach oraz p. Al. Hernesowi za pienia żałobne, składają z głębi serca BÓG ZAPŁAĆ

Córka, Synowie, Zięc i Wnuczek.

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie składamy Duchowiństwu Kolegom Cechu Piekarzy, Przyjaciołom i Wszystkim Znajomym, którzy wzięli udział w obrzędach pogrzebowych byłego Cechmistrza ś. p.

Zdzisława Maciejczaka

Zarząd Cechu Piekarzy w Kielcach.

Rok założenia 1918

Zakład Ślusarsko -- Mechaniczny

IGNACY KSIĄŻEK

Kielce, Słowackiego 8. Nadal czynny. Tel. 16-97

Już otwarta

Mechaniczna Piekarnia

KAZIMIERZA NOWAKOWSKIEGO

KIELCE, ul. Głowackiego Nr 3.

Pieczwo cienne i białe. Rej stracja kart chlebowych. (3-1)

Posiadacz Statutu Zw. Oficerów Rez.

proszony jest o wypożyczenie

takowego na przeciąg 24 godzin do Kiel. Straży Poż. Leonarda 10.

Za wypożyczenie 1 kg. cukru.

Szkoła Spółdzielcza w Kielcach

Przyjmuje zapisy do koedukacyjnego liceum spółdzielczego i szkoły przysposobienia spółdz. I i II stopnia dla dorosłych w lokalu „SPOŁEM”, Młybarska 56.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wydaną w Kielcach, na nazwisko Aleksandra Galczenko. Adres: Was. ólna 12.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Warszawie, na nazwisko Koczko Seweryna. Adres: Focha 18, m 37

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Warszawie, na imię Stefani Wójcickiej, zamieszkałej w Kielcach, Orla Nr 1.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Kielcach, na nazwisko Kowaickiej Katarzyny, Kielce, Stolarska 9.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Kielcach, na nazwisko Ed ty Zimmer. Adres. Kilińskiego 17.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Kielcach, na nazwisko Wojcieszak. Adres: Sniadeckich 7.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną przez Starostwo Grójce, na nazwisko Stepowska Maria — uniważn am

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wydaną w Kielcach, na nazwisko J. rzege Grabowski. Adres: Czwartaków 30.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Radomiu, na nazwisko Henryki R. dzimowskiej. Adres: Radomska 123.

POSZUKUJE syna swego Franciszka Janika, lat 18, z Bęczkowskiej, pow. kieleckiego, gminy Gó no.

ZAGORSKA Antonina ur. w Niestachowie 11 maja 1888 r. zamieszkała przy ul. Składowej 5, zagubiła dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Kielc.

GASIECKA Janina ur. 10 listop. 1900 r. w Budzynie zagubiła dowód osobisty wydany w Warszawie w 1943 r.

DOM murewany, nowy, 3 ubikację z prz. wraz z 4000 m. ogrodu sprzedam. Wiadomość Bodzentyńska 13, sklep.